



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 34 Częstochowa sobota 9 lutego 1945 r. Rok 11.

Narody Zjednoczone

rozważają sprawę Indonezji

LONDYN (Ant. wł.) — Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do dyskusji nad wnioskiem zgłoszonym przez głównego delegata Ukrainy Manuilskiego, za pośrednictwem delegacji jugosłowiańskiej, w sprawie przyznania wojsk brytyjskich i japońskich w Indonezji.

Jako pierwszy przemawiał delegat Ukrainy Manuilski. Zwrócił on uwagę na nienormalne stosunki, panujące w Indonezji, gdzie wojska brytyjskie przy współudziale wojsk japońskich walczą z ruchem narodowym ludności tubylczej.

17 sierpnia 1945 r. klasa Japonii wzięła w Indonezji i Indonezjczykach nadzieje, że ich marzenia o niepodległość spełnią się, że do nich będzie zastosowana Karta Narodów Zjednoczonych i że przynależnie im będzie prawo o samostanowieniu narodów. W marzeniach swoich gorzko się zawiedli. Wojska japońskie nie opuściły kraju, wojska brytyjskie i indyjskie nie przyniosły za sobą pokoju. Można przytoczyć szereg świadectw prasowych brytyjskich, z których wynika, że wojska brytyjskie i indyjskie walczą z dopominającą się o swe prawa ludnością przy użyciu wszystkich rodzajów nainowocześniejszej broni. W walce tej biorą również udział wojska japońskie. Brytyjczycy ustanowili z nich coś w rodzaju „stróżów porządku”. Walki w Indonezji wywołały liczne echa w parlamencie brytyjskim, które były wyrazem sprzeciwu przeciw uczestnictwu w walkach wojsk brytyjskich. 17 października r. ub. jeden z deputowanych Izby Gmin zapytał, czy wiadomo jest rządowi, że wielu członków Izby Gmin jest zaniepokojonych wątpliwościami o pracę wojsk brytyjskich z wojskami japońskimi oraz tym, że wojska brytyjskie stosują wobec ludności tubylczej przemoc i siłę zbrojną.

Kończąc swoje przemówienie Manuilski zażądał od Rady Bezpieczeństwa wysłania na terytorium Indonezji specjalnej komisji, która by stwierdziła faktyczny stan rzeczy.

Jako drugi przemawiał minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin, oświadczając na wstępie: „Rad jestem że sprawa Indonezji znalazła się na porządku dziennym obrad Rady Bezpieczeństwa, gdyż może złożyć w tej sprawie publiczne oświadczenie”. To, że wojska brytyjskie znalazły się na Jawie minister tłumaczy faktem, iż „nie było wówczas stałków do powzięcia na wyspę wojsk holenderskich. Wojska nasze znalazły się więc na wyspach na skutek rozkazu dowódcy wojsk w odległym Wschodzie Ocean. Mac Arthur, do którego powierzył on nam trudne zadanie rozbrojenia Japończyków. Skoro jednak nasze wojska wydawały na Jawie, zostały zastąpione przez Izby Gmin. Zastępowani broniliśmy się”. Na zakończenie Bevin oświadczył, że w chwili obecnej w sprawie wojsk brytyjskich z Indonezji przemyśleliby się do pogorszenia samej sytuacji. Minister brytyjski sprzeciwił się wysłaniu specjalnej komisji przez Radę Bezpieczeństwa, uważając, że specjalny wysłannik Wielkiej Brytanii na Jawie nie spełniłby w szczególności zadania, które miałyby do spełnienia komisja.

Z kolei nastąpiło przemówienie przedstawiciela delegacji holenderskiej dr. van Kleefera. Oświadczył on, że już w 1942 r. Holandia zwróciła się do sprzymierzonej prosiąc o przydział stałków dla powzięcia wojsk na Jawę, skądala się jednak z odmową. Dumaczożka tym, że tylko ona może być użyta do walki z Niemcami i Japonią. Podobnie stało się i we wrześniu r. 1944, kiedy sprzymierzeni skuliłi wysłać swoje siły morskie do zwalczania podwodnic w Japonii. Wówczas to gen. Mac Arthur, do którego w tym czasie Holandia przesyłała na Jawę wojska brytyjskie. Wojska te miały jeszcze jedno ważne zadanie, a mianowicie: na wyspach pozostało 200.000 Europejczyków, którzy nie ewakuowali się, ale wędrowali z tubylcami do okupacji japońskiej. Ludzie ci znajdowali się w wielkim niebezpieczeństwie, narzucając pierwszą rolę na okropny ze strony Japończyków. Oczywiście okropny ten stan nie byłby nie wywołano z narodowym ruchem Indonezji, który rząd holenderski uważa za swój obowiązek i kontynuację dr. Manuilski — powiedział dr. van Kleefera domaga się wysłania na terytorium

Indonezji specjalnej komisji, która przeprowadziłaby dochodzenie i położyłaby kres działalności wojsk brytyjskich i japońskich. Wysłanie takiej komisji nie uważamy za konieczne, gdyż sprawa Indonezji jest sprawą czysto wewnętrzną i jako taka nie powinna podlegać kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Zgodziliśmy się na wysłanie komisji specjalnej tylko pod tym warunkiem, gdyby obie strony również zaakceptowały to, a ponieważ minister Bevin nie zgadza się na to, nie zgadzamy się i ja”.

Po przemówieniu delegata holenderskiego sesję przerwano i odroczone do soboty do godz. 17-ej.

LONDYN (Antena wł.) — Przedstawiciele pięciu mocarstw obradowali wczoraj

Sytuacja w Grecji

LONDYN (PAP). — Sekretarz greckiej partii komunistycznej Zachariades ogłosił w dzienniku „Daily Worker” artykuł, w którym pisze między innymi:

„Jest naszym obowiązkiem dbać o naszą niepodległość narodową i dlatego należy przede wszystkim, aby wojska brytyjskie opuściły Grecję natychmiast dla dobra Anglii, całego świata i Grecji. Niepodległość narodowa i wolność w sensie demokratycznym są niepodzielne i nie dają się odłączyć od pokoju światowego. Wielka Brytania chce uzależnić Grecję od swej polityki kolonialnej, a wolna i niepodległa Grecja nie zgadza się na to. Naród grecki nie chce, aby kraj jego był traktowany jak kolonia. Tak mógłby zaprzeczyć temu, że obecność kwintalóg wśród tych, którzy dziś rządzą Grecją pod osłoną wojsk brytyjskich, stanowi poważną i bezpośrednio zagrożenie dla pokoju. Oto główny powód, dla którego wysłana została nota radzie-

w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii w Londynie nad międzynarodową sytuacją aprowizacyjną, która z uwagi na wielkie zniszczenia wojenne i długotrwałe susze uznana została za katastrofalną. Sprawa ta będzie wnie-siona na porządek obrad Zgromadzenia NZ. Minister aprowizacji Wielkiej Brytanii oświadczył, że przy sprawie sytuacji żywnościowej na świecie muszą współpracować wszystkie narody.

Przemówienie ministra aprowizacji wprowadzające w Wielkiej Brytanii nowe ograniczenia żywnościowe było niespodzianką dla narodu brytyjskiego i wywołało wielkie poruszenie w Izbie Gmin, która przygotowuje się do odbycia w tej sprawie wielkiej debaty.

ka do Rady Bezpieczeństwa w sprawie Grecji. Jeżeli Grecja jest wolnym, niepodległym i zwycięskim krajem, to w jaki sposób można usprawiedliwić jej stan okupacyjny? Po 15-miesięcznej okupacji wszyscy zdają sobie sprawę, że Brytyjczycy nie pragną pokoju w Grecji. Pragną oni chaosu i anarchii, ponieważ wtedy ich obecność w Grecji będzie niesprawiedliwna.

Wielka Brytania uzna rząd rumuński

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister spraw zagranicznych podał do wiadomości, że rząd Wielkiej Brytanii wysłał do rządu rumuńskiego notę, stwierdzającą zamiar Wielkiej Brytanii uznania nowego rządu rumuńskiego. Treść noty zostanie opublikowana w dniach najbliższych.

Wielka mowa przedwyborcza Molotowa

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że komisarz ludowy spraw zagranicznych ZSRR Molotow wygłosił przemówienie przedwyborcze, w którym oświadczył: „Towarzysze! Przez was i wyborców, których reprezentujecie, zostałem wysunięty na kandydata do Rady Najwyższej ZSRR. Pozwólcie, że wyraźnie wam moja wdzięczność za zaufanie wyrażone w ten sposób partii komunistycznej i za zaufanie i zaszczyt okazany przez was mnie osobiste, jako przedstawicielowi tej partii. Ze swej strony chce zapewniam was, wszystkie wybory, że dobrze namietam o słowach towarzysza Stalina, dotyczących głównych obowiązków postać, mianowicie: „Pamięć o wielkim przykładzie Lenina i nasładowanie we wszystkich Leninia” Będzie pewni, towarzysze wyborcy, zawsze i wszędzie z całej duszy będę do tego dążył. (oklaski) Znajdujemy się w przededniu nowych powszechnych wyborów. Mamy wszelkie podstawy ku temu, byśmy mogli potrzebę w przyszłości, świadczyć również o tym fakt, że blok partii komunistycznej i bezpartijnych stał się jeszcze silniejszy i pracuje sprawniej. Bró może, że zagranica wciąż jeszcze marzy o tym, aby do władzy naszego kraju doszło inna, niekomunistyczna partia. Nie warto wiele mówić o takich lub innych doświadczeniach, powiadać o innowacji świata, (śmiech i oklaski). Możemy im powiedzieć na podziękowanie: teraz i w przyszłości partia komunistyczna jest z tymi partiami, które są w sferach i klasach są z nami. Dowodzi to tylko tego, że doświadczenia i ich nie przechodzą bez śladu i że świat idzie naprzód ku lepszemu przyszłości. (szacunek oklaski). 4-letnia wojna z Niemcami a następnie z Japonią wojna, która wymagalaby naprawienia wszystkich materialnych i duchowych sił narodu, była wytknowa oświadczenie, że próba polityki partii komunistycznej i ponadto próba wytrzymałości ustroju Związku Radzieckiego.

1904 — 1905 r. wywołała wielki strach w Rosji carskiej. Wojna z Niemcami lat 1914 — 1917 doprowadziła do upadku państwa carskiego i zakończyła się upadkiem ustroju burżuazyjno-obszarowego. Porównajcie to z obecną sytuacją, kiedy skończyła się najcięższa wojna z Niemcami, a następnie wojna z Japonią. Obydwaj napastnicy wraz ze swymi satelitami zostali rozgromieni, głównie dzięki Czerwonej Armii. Związek Radziecki odniósł zwycięstwo na Zachodzie, a następnie na Wschodzie. Te wielkie doświadczenia przyczyniły się do tego, że Związek Radziecki jeszcze wzmocnił swe stanowisko, jako czynnik o pierwszorzędnym znaczeniu w życiu międzynarodowym. Związek Radziecki znajduje się dzisiaj w szeregu najważniejszych mocarstw świata (oklaski). W chwili obecnej nieposobów rozwijają poważnych zadaniach w stosunkach międzynarodowych bez udziału Związku Radzieckiego lub bez uwzględnienia głosu naszej ojczyzny. — Udział towarzysza Stalina uważany jest powszechnie za najlepszą gwarancję omyślnego załatwienia skomplikowanych problemów międzynarodowych (długotrwałe oklaski).

zabezpieczenia naszego kraju od wszelkich napadów. Polityka pokojowa Związku Radzieckiego wynika z podstawowych interesów i bezpieczeństwa potrzeb narodu. Oto dlatego naród radziecki jest tak czujny, gdyż chodzi o ewentualne ognisko zagrożenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa lub o jakiegoś intrzygi w tym sensie. Czy na przykład należy godzić się z faktem, że w strofie jednego z naszych sojuszników znajduje się w tej lub innej postaci 100.000 wojska rozbrojonej armii hitlerowskiej? Należy podkreślić z zadwojeniem, że sojusznik uznał, że należy skłonić z tym stanem rzeczy. A oto i tuny fakt: wciąż jeszcze, we Włoszech znajduje się kilkudziesięciotysięczna armia polska, utrzymywana przez sojuszników, fałszywostwo generała Andersa, znanego ze „wielu nienawiści do Związku Radzieckiego, skłonnego do półcia na każdą awanturę, przeciwko nowej demokratycznej Polsce. Niesposób tłumaczyć tych faktów uwagami utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Albo jeszcze taki wypadek. Na terenie Austrii noża strefa radziecką. Na dacie istnieje oddział niechoty rosyjskiej Białej Gardii pułkownika Rocznowina, który podczas wojny znajdował się na żołdzie Hitlera. Oczywiście zażądałby likwidacji tej bandy w interesie pokoju i w interesie oryżynalnych stosunków między sojusznikami. Związek Radziecki nie może przyznać się do stworzenia nowej, bardziej skutecznej organizacji pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego Organizacji Narodów Zjednoczonych, która przystąpiła do pracy. Zjemy jej w realizacji ważnych zadań powodzenia. W interesie pokoju światowego Związek Radziecki zawsze ostów jest do prz: jennej współpracy z wielkimi i małymi państwami mitującymi okół W Związku Radzieckim nie ma wojowniczych i awanturniczych grup, jak to ma miejsce wśród klas rządzących w innych państwach. Wzrost nienawistni imperialiści rzucili się teraz niepozornie na niebezpiecznego charakteru pogłoski o wojnie światowej. Przewidzi wolnościwojsko i bezczelność na świecie znajdują w przyszłości w Związku Radzieckim wiernego sojusznika i prawdziwego oparcia.

Pomoc dzieciom na terenach zniszczonych

Przez ziemie polskie przewalili się w drugiej połowie 1944 i na początku 1945 orkan wojny pozostawiając w niektórych polach kraju przeżarte spustoszenia. Ludność i znakomicie zagospodarowane ziemie zamieniły się w cmentarzyska i pogorzeliska. Północno-wschodnią część wojewaszwskiego, prawie cała Białostoczczyzna, znaczna część ziem rzeszowskich, a z Kielecczyny powiaty: kosieliński, opatowski, ilzecki i stopnicki — to niezagospione rany wojenne. Sytuacja żywnościowa, mieszkaniowa, brak ubrań i najniebezpieczniejszych sprzętów gospodarskich odbijają się już obecnie na zdrowiu mieszkańców, a w najbliższej przyszłości ulegną jeszcze pogorszeniu. Miejscowi lekarze stwierdzają znaczny wzrost chorób, wywołanych przez wiatrołód i zimno np. reumatyzm, zapalenie płuc i zapalenie nerek. W konsekwencji gromi szerzenie się gruźlicy i chorób serca. Pomoc, o której się często czyta w prasie, jest nie wystarczająca i nieskoordynowana. Sąsiednie powiaty, mniej dotknięte działaniami wojennymi, udzieliły już we własnym zakresie pomocy sąsiadom, ale wyoczerpały swoje możliwości. Tymczasem wiadomo, że stan zdrowotny ludności pogorszy się z powodu rozmarzania ziemi i deszczu, gdyż ludzie mieszkają w ziemiankach i bunkrach. Na przedwzrostku pogorszą się również warunki żywnościowe.

Ten stan rzeczy stwierdzono w czasie wizytacji w terenie. Aby zapobiec katastrofie, Ministerstwo Zdrowia zwołało konferencję międzyministerialną, której celem było opracowanie pla-

nu akcji pomocy dla ludności, a zwłaszcza dzieciom zniszczonych. Chodzi przede wszystkim o utworzenie szpitali internowych dla dzieci z ziemianek i bunkrów, zorganizowanie ośrodków zdrowia w miejscowościach zniszczonych oraz punktów pomocy żywnościowej i odzieżowej. Na pomoc oczekuje około 1.180.000 ludności, w tym do 300.000 dzieci.

W trzech kolejnych posiedzeniach zwołanych przez Ministerstwo Zdrowia w okresie 28.12.45 — 8.1.46 przedstawiciele ministerstw: Zdrowia, Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej, Odbudowy, Państwowej Rady Zdrowia, Nadzwyczajnego Komisarzatu do walki z epidemiami, Polskiego Czerwonego Krzyża i Samopomocy Chłopskiej uznali konieczność udzielenia natychmiastowej pomocy przede wszystkim dzieciom i zgodnie podjęli wspólne prace, przysyłając, jak najdalej idącą pomoc w swym zakresie i deklarując swe możliwości. Liczy się również na pomoc żywnościową Ministerstwa Apropriacji. Musi jednak być ktoś, kto będzie koordynował te prace, sygnalizował lokalne potrzeby, dawał nieistniejącą i będzie odpowiedzialny za całość akcji. Do tego jest w pierwszym rządzie predestynowany Polski Czerwony Krzyż, jako organizacja powołana do niesienia pomocy w czasie klęsk żywiołowych. Przedstawiciel P. C. K. podjął się zorganizować pomoc tej instytucji na ziemiach zniszczonych.

Można tedy zapewnić ludność ziem zniszczonych, że pomoc jest blińska.

Kraj cały podzielony na okręgi spisowe

Jednym z najodpowiedzialniejszych zadań władz spisywanych, decydującym o sprawnym przeprowadzeniu spisu jest podział podległego im obszaru na okręgi spisowe.

Okręg spisowy jest to teren przydzielony do spisu jednemu komisarzowi spisowemu.

Podział na okręgi spisowe powinien być tak przeprowadzony, aby żadna nieruchomości żaden lokal zamieszany, nie zostały pominięte. W tym celu władze spisowe, zgodnie z instrukcjami Głównego Urzędu Statystycznego, sporządziły do dnia 25 stycznia wykazy nieruchomości, istniejących na ich terenie. Według meldunków otrzymanych z terenu podział ten już został dokonany na całym obszarze kraju.

Jednakowo ważnym jest równomierny podział terenu na okręgi spisowe, których wielkość powinna być taka, aby komisarz spisowy był w stanie z należytą dokładnością przeprowadzić spis w przeznaczonym na ten cel okresie 4 dni — od dnia 14 do 17 lutego. W zasadzie komisarzom okręgowym przydziela się do spisania około 120 mieszkań w miastach lub 120 nieruchomości na wsi, co w przybliżeniu odpowiadałoby średnio liczebności 600 mieszkańców. Oczywiście tam, gdzie trudności terenowe są większe, okręg spisowy powinien być odpowiednio mniejszy.

Wigawki

Już zaczynają się ukazywać powieści kryminalne

Dobra przedwojenna sława Marczyńskich czy Romanichów z powodzeniem podtrzymują nowe pióra polskich budopisarzy. W „Głosie Pomorza” jessze bliżej nieznany, niejakim Alfonsa Olkiewicz drukuje powieści kryminalna „Trzydzieści siedem powieści”. W rozdzielce trzecim tej powieści czytamy:

„Komisarz: „Cóż, że ówż dana roztacza wokół siebie peenne cienie makabryczności, których nijkaz nie był w stanie pojąć, ani tak sie oprzeć. Zolował, że w tej chwili nie miał wokół siebie inspektora Feliksiego. I jkiżby onż dana odgadła jego myśli, rzekła...” I dalej: „Ja właśnie chciałam panu donosić i postawić tenże punkt nacatkau...”

W rozdzielce ówwartym styl stało się barzylowe zawilży: „Cisza w mieszkaniu dwunastym aż mu aż w uszach. Wyprowadzon Trzebiński stał przwiśnięty ciałem do ściany i nudził się. W anetruż mieszkanca panouwa ma makabruca urost odmaszera. Trzbiński jak studiuca ten dziedzinę, w wotkinie się bezopornym i tym objawem, stał się bezwrotnym...”

Nie cytujemy dalej, ponieważ nie mamy tyle papieru, co „Głos Pomorza”. S. P.

Złodzieje groszą społecznego przed sądem

(3) W tych dniach toczyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym przeciwko Józefowi Kuźniakowi, który jako kierownik — gospodarz Spółdzielni Rolniczo-Handlowej przy Hucie „Raków” przyczynił sobie w czasie od 17. I. 45 r. do 31. VII. 45 r. na szkodę tejże spółdzielni następujące kwoty: a) kwotę 3.720 zł. powierzoną mu na zakup towarów; b) kwotę 3.387.20 zł. pobraną na wyliczki związane z przewiezieniem spółdzielni; c) kwotę 63.680 zł. uzyskaną ze sprzedaży artykułów spożywczych i galanterijnych, zakupionych uprzednio za pieniądze spółdzielni w hurtowniach „Spolem” i „Gwiazda”.

Kuźniak zakupowane towary jak wódka, kawa, zeszyty i inne sprzedawał na wolnym rynku zatrzymując pieniądze dla swej osobistej korzyści.

Przewód sądowy wykazał złą wolę oskarżonego, który próbował się tłumaczyć niskim wyznaczeniem, i tym, że pewna część długu chciał uregulować w banknotach krakowskich, jednak Zarząd spółdzielni odmówił przyjęcia pieniędzy.

Sąd uznał Józefa Kuźniaka winnym zarzucanego mu czynu i na mocy art. 262 K. K. skazał go na dwa lata więzienia oraz postawiono na mocy art. 5 punktu 2 Dekretu z dnia 2. 8. 1945 r. o amnestii wymierzoną karę darowaw.

Od wyroku tego zgodnie z art. 484 k. p. k. prokurator zapowiedział apelację. Trzeba przysłać, że w okresie wzmiankowanej walki z łapownictwem i nadużyciami, wyrok Sądu Okręgowego spotkał się z krytyką społeczną.

Uwaga, pierwsza zabawa Z. Z. K.

W sobotę, dnia 9 b. m., w sali hotelu „Polonia” odbędzie się pierwsza bo 6-letniej ekipacji reprezentacyjna całonocna zabawa kolejarzy.

Bard kolejarzaka niniejszym ma zaszczyt prosić milo częstochowianki i sympatycznych częstochowian o wzięcie licznego udziału w zabawie. Dochołb przeznaczona na cele oświatowo-kulturalne Bufetu na mieście. Ceny przystępne. Orkiestra własna symfoniczna i jazzbandowa. Początek o godzinie 20-03.

KRONIKA

Komunikat Komitetu P. P. R. dzielnica „Śródmieście

W niedzielę, dnia 10 bm o godz. 17-03 odbędzie się w Świątlicy PPR dzielnicy „Śródmieście (Aleja N. M. Panny 9) wieczór — poezji i pieśni robotniczej. W programie utwory Fr. Miłardoli, Eug. Pottier, Włodz. Majakowskiego, Miecz. Jastruna, St. Zielińskiego.

Wstąpił 10. Dochołb przeznaczony na kupno obuwia dla biednych dzieci. Ze względu na słabą treść wieczerzy, jak i obywatelski obowiązek niesienia pomocy dzieciom. Komitet PPR dzielnicy „Śródmieście” prosi członków i sympatyków o liczne przybycie.

Wspomnianym dniu przed rozpoczęciem wykładów.

Czy wykupiliście już los do klasy II 46 Loterii Klasowej w kolekturze Nr. 1

P. B. P. „Orbis”?

Jeżeli nie — to pośpiesz się, gdyż z dniem 9 lutego b. r. upływa termin odnawiania losów. Po tym terminie losy będą sprzedane nowonabywcom.

Kolektura Nr. 1 P. B. P. „Orbis”, Al. N. M. Panny 16 czynna od godz. 8-18-03 bez przerwy. W niedzielę od godz. 10-18-03.

Wielkie Zgromadzenie Kobiet

W dniu 10. II. 1946 r. odbędzie się w Sali Strazy Ogniowej Wielkie Zgromadzenie Kobiet. Początek o godzinie 16-03. Na zgromadzeniu tym wygłosi odczyt n. t. „Miejsce obywatelski Kongres Kobiet w Paryżu” — dr. Dunowska, przedstawicielka Głównego Zarządu Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet.

Zebrań Sekcji Kobiet przy P. P. R. dzielnica „Śródmieście

Zarząd Sekcji Kobiet przy P. P. R. dzielnicy „Śródmieście” podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 8 lutego 1946 r. o godz. 17-03 odbędzie się zebranie Sekcji Kobiet. Obecność obowiązkowa.

Uwaga, członkowie P. P. S. dzielnicy Raków

Zawiadamiamy, że w dniu 8 lutego w piątek odbędzie się Zywa Gazetka w Świątlicy Org. Mi T. U. R. przy ul. Limanowskiego 49 o godzinie 430 po poł. dla czł. P. P. S., O. M. T. U. R. R. K. S. Raków i sympatyków.

Prosimy o liczny udział tak członków i sympatyków.

Uwaga, drukarze!

Sekcja Kulturalno-Oświatowa Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego okręg Częstochowy, organizuje w sobotę, dnia 9-go b. m. o godz. 18-03 dla swych członków grupowe zwiedzenie zakładów Drukarni Państwowej Nr. 1. Zbiórka w lokalu Związku o godz. 12.45.

Apel do architektów

Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów RP przystąpił z dniem 22. I. rb. do rejestracji wszystkich architektów zamieszkałych na całym terenie Rzeczypospolitej.

W związku z tym Zarząd Główny SARP wyosował ogólny apel architektów polskich apel, w którym powołują się na to, że konieczność odbudowy i przebudowy całego kraju, poszczególnych osiedli i urządzeń technicznych, przy strażach wśród architektów, zmusza do właściwej i planowej gospodarki naszymi ograniczonymi siłami, wyzwa architektów, zgodnie ze stanowiskiem ministra odbudowy, do zarejestrowania się

Uwaga, Księgowi!

Kolo Księgowych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie zawiadamia, że w czwartek, dnia 14 lutego o godz. 18-03 w gmachu L. Centrum Handlowego przy ul. Handlowej Nr. 14 otwiera dla księgowych młdeż zaawansowanych i pół pomocniczych 3-03 kurs na temat jednolitego planu kont, obowiązującego od dnia 1-go stycznia b. r.

Osoby, które pragną wziąć udział w tym kursie, a nie zapisały się jeszcze, mogą to uczynić w

Rabusie na cmentarzu

Po nocny z dnia 3 b. m. stwierdzono potworny fakt rabunku, dokonanego na zmarłych, pochowanych na cmentarzu na Kulach. Kilku nieznanymi złodziejami wargano w nocy na cmentarzu i rozkopano 30 murowanych grobowców — z tych 2 zupełnie świeże: Ignacego Kulawiaka, zmarłego przed 6-ma tygodniami i 60-cio letnie starszaki Zborowskiej pochowanej 4 dni temu. Zwłoki 6. p. Kulawiaka zostały rozbrane z garnituru, przy czym nieobszycykowski złamano lewą rękę. Trumna 6. p. Zborowskiej była otwarta, lecz nic z niej nie skradziono.

16 trumien znaleziono poważnie uszkodzonych lecz nieobrabowanych, prawdopodobnie z powodu rozkładu ciała.

W innych trumnach ubrania przez długie leżenie straciły dla rabusioń swą wartość. Pozostałe 12 grobowców ma uszkodzone płyty. Znaleziono porzucone — różnego rodzaju — narzędzia i baterie do lampki, którymi rabusie się posługiwali. Usiłowali oni również włamać się do kaplicy cmentarnej. Jako ślad tego, pozostał skrzywiony krzyż w żelaznej bramie kaplicy.

Sledztwo powyższej sprawy jest w toku.

Powodzenie akcji spisu ludności — miernikiem kultury narodu

